

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa D. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko B. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 listopada 2018 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 maja 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 25 maja 2017 r. na skutek apelacji powódki D. spółka z o.o. w P. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 5 lutego 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Jako podstawę swojego rozstrzygnięcia powołał art. 386 § 4 k.p.c. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Okręgowy nie dokonał wystarczających ustaleń faktycznych w kontekście podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia oraz oceny wymagalności roszczenia.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) zażaleniem, w którym wniosła o jego uchylenie. Wskazała, że brak było podstaw uzasadniających uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Sąd drugiej instancji - jak wynika z art. 386 § 4 k.p.c. - może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wówczas, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, albo merytorycznych zarzutów strony, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14, nie publ.; z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, nie publ.; z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ. oraz powołane w nich orzeczenia).

Ustalenia sądu pierwszej instancji wraz z możliwością ich uzupełnienia przez sąd drugiej instancji pozwalają dojść do wniosku, że sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a także, iż wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd pierwszej instancji dokonał merytorycznej oceny powództwa, przeprowadził w tym zakresie postępowanie dowodowe i ocenił wyniki tego postępowania. Rozpoznał więc zgłoszone roszczenie i zakwalifikował je stosownie do swojej oceny na tle dokonanych ustaleń. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000,

nr 12, poz. 483 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex Polonica nr 405129).

Zasadności uchylenia wyroku przez Sąd Apelacyjny nie potwierdzają dostrzeżone braki ze strony Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń faktycznych w kontekście podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Nie wymaga także przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości określenie daty wymagalności roszczenia powódki. Jakkolwiek Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, to jednak potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego w tym zakresie w żadnym razie nie może być zakwalifikowana jako nierozpoznanie istoty sprawy w znaczeniu przyjętym w art. 386 § 4 k.p.c.

Skoro Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie jest zupełna, a jej kwalifikacja prawna jest wadliwa, nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonał w orzeczeniu drugoinstancyjnym zupełnych ustaleń faktycznych i ich poprawnej kwalifikacji prawnej. O nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Nie chodzi tu natomiast o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041).

W przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Ponadto, należy podkreślić, że po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. z dniem 1 stycznia 2000 r. nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być - jak wynika jednoznacznie z obecnego

brzmienia tego przepisu, oprócz nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy - tylko konieczność przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Z okoliczności niniejszej sprawy taka potrzeba jednak nie wynika.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

jw